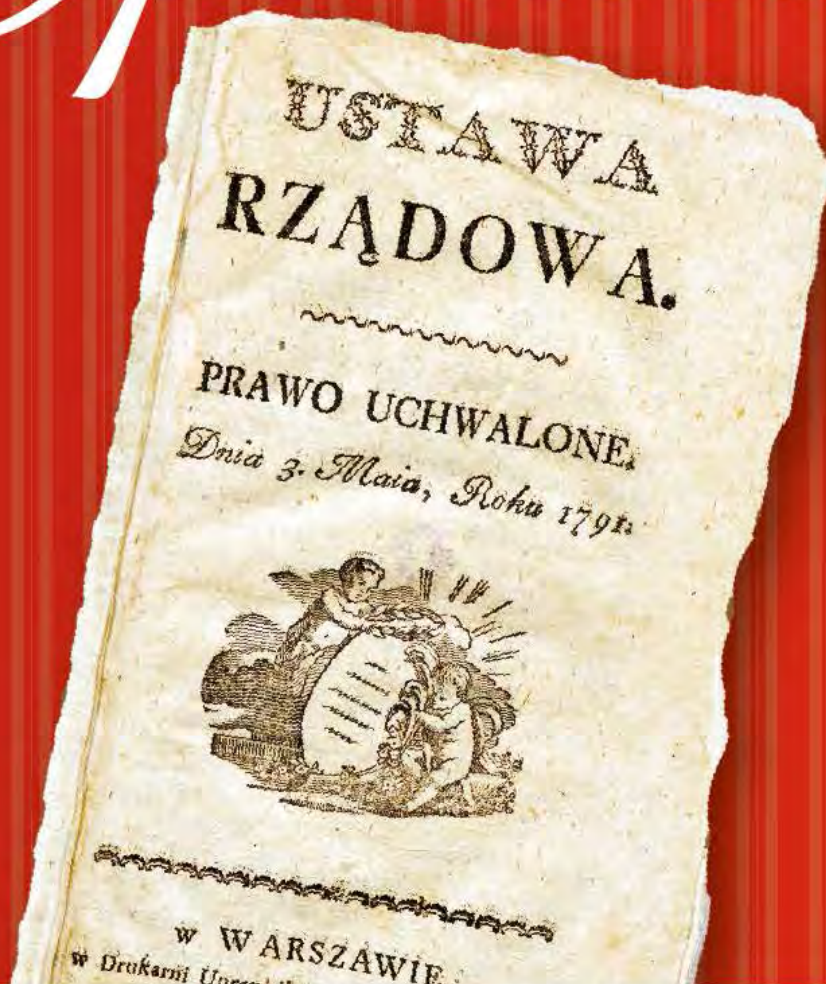


Śpiewnik

87.



MAJOWA JUTRZENKA

87. Krakowska Lekcja Śpiewania

3 maja 2024 r.

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA

Śpiewnik



MAJOWA JUTRZENKA

87. Krakowska Lekcja Śpiewania



LOCH CAMELOT
UL. ŚW. TOMASZA 17 KRAKÓW





... "O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!
Zapachniało kwieciami w całym polskim kraju.
Zapachniało kwieciami najśłodszej wonności:
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności..."

~ 3 MAJA ~

OJCZYZNA WOLNOŚĆ EDUKACJA

231 lat temu Sejm Czteroletni uchwalił Ustawę Rządową - czyli akt prawny nazwany **Konstytucją 3 Maja** - pierwszą taką ustawę zasadniczą w Europie!

Wcześniej - w 1773 roku powstała **Komisja Edukacji Narodowej** !
Te daty i wydarzenia to świadectwo mądrości, umiejętności i dobrego współdziałania, to „materializowanie się” nowoczesnej **oświeceniowej myśli**, którą głosili i którą kierowali się postępowi obywatele ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Dziś, ponad dwa wieki później jako Obywatele

POLSKI # EUROPY # ŚWIATA

wspominamy:

*Wolność wsparta na oświacie i równość w obliczu prawa,
To nam rokowała (..) Trzeciego Maja ustawa.*

Doświadczenia przeszłych pokoleń są odległe, ale realia współczesnego świata przypominają, że nic nie jest dane raz na zawsze.
Demokracja, praworządność, podział władz, konstytucjonalizm, poszanowanie praw człowieka oraz powszechna i dostępna dla wszystkich edukacja to podstawy, zasady, według których należy budować przyszłość każdej obywatelki i każdego obywatela - w Polsce i w Europie.

Pamiętajmy o tym w rocznicę 3 Maja.

Zapraszamy do wspólnego śpiewania

Loch Camelot



Krakowska Lekcja Śpiewania

Krakowska Lekcja Śpiewania to przedłużenie imprezy, która swój początek miała w moim domu w latach 90. Początkowo chodziło o to, żeby spotkać się z przyjaciółmi w czasie Święta Niepodległości - 11 listopada i wznieść toast za powodzenie i na cześć Ojczyzny. W trakcie takiego spotkania śpiewaliśmy pieśni i piosenki o bitwach, wodzach, bohaterach, klęskach i zwycięstwach. Co roku impreza się rozrastała i ostatecznie wypłynęła na Rynek Główny.

Tym koncertem chciałem zmienić sposób obchodzenia Święta Niepodległości ze smutnych, na radosne. Hasła typu: *"precz ze smutkiem..."* i *„patriotyzm nie musi być cierpieniem..."* budziły obawy, ale mimo to wydano zgodę na zorganizowanie pierwszego koncertu pt. *„Radosna Niepodległość”*.

11 listopada 2002 roku pod Sukiennicami rozdano kilkaset śpiewników i wspólnie z prawie dwutysięczną publicznością odśpiewano trzydzieści *„pięknych i wesołych piosenek”*...

Od tej pory wzruszenie i radość to typowe „objawy” wspólnego śpiewania, a pojawianie się całych rodzin to norma.

Lekcja Śpiewania to przewrotna forma koncertu polegająca na tym, że to nie artyści, ale właśnie publiczność jest głównym wykonawcą. Związany od początku z „lekcjami” krakowski Teatr Loch Camelot wspiera i pomaga w śpiewaniu podając odpowiednią tonację i linię melodyczną. Rozdawane śpiewniki stanowią swoistą „pomoc naukową”, z której, jak ze „ściąg”, korzystają krakowianie i turyści. Rekord frekwencji to blisko 30 000 uczestników 11.11.2008 r.

Lekcja Śpiewania to już ponad 87 koncertów.

Na scenie występowali delegaci z przedszkoli, szkół, seniorzy, zakonnice i z rzadka politycy. Zdzierali sobie również gardła dziennikarze, kapucyni, studenci międzynarodowej Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nawet egzotyczni turyści z Mauritiusa.

To na tym koncercie rodziły się nowe społeczne inicjatywy, które w mini referendach autoryzowała publiczność. Tak to poprzez podniesienie dłoni w akcie akceptacji pomysłu narodzili się Pogromcy Bazgrołów, Asocjacja Promotorów Radosnego Ptaka, czy Biblioteka Polskiej Piosenki.

NADZIEJA

Mam nadzieję, że Lekcja Śpiewania doczeka się setnej odsłony, a nowo wybrany Pan Prezydent i Rada Miasta nie zapomną o tej krakowskiej tradycji, jak również szczodrym, finansowym okiem popatrzą na mizerny budżet miejskiej instytucji - Biblioteki Polskiej Piosenki.

W tym roku zabraknie pieniędzy na Lekcję Śpiewania w Święto Niepodległości. Nie zaśpiewamy także *„Koleń”*...

W poprzednim roku finansowanie stracił również poruszający koncert na Cmentarzu Rakowickim *„Memento Vitae”* w dniu Wszystkich Świętych... W tym roku będzie podobnie. Mam nadzieję, że mój apel zostanie wysłuchany i koncerty, które pokochali krakowianie wrócą do kalendarza kulturalnego Krakowa.

Jeżeli chcesz wesprzeć inicjatywę Biblioteki Polskiej Piosenki, odwiedź zbiórkę:

www.wspieramBPP.pl

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Pomysłodawca Krakowskiej Lekcji Śpiewania

1
MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa: Rajnold Suchodolski

muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
Witaj Maj...

POCHWAŁA WESOŁOŚCI

słowa: Franciszek Bohomolec

muzyka: autor nieznany

Ten mem zdaniem dobrze żyje, ten na długie lata godzi,
Kto pod miarę winko pije i piosnkami troski słodzi.

Po szklaneczce do piosneczki, po piosneczce do szklaneczki.

Ustępuje wnet frasunek, znika serca utrapienie,
Skoro usta czują trunek, a uszy wesole pienie.

Po szklaneczce...

Aleksander tak żył Wielki, skoro ucichła Bellona,
Przynoszono mu butelki, przy nich szły śpiewaczek grona.

Po szklaneczce...

Tak czynił i nasz Batory, miłośnik uczonych hojny,
Lubił piosnki i likwory, nawet podczas trudów wojny.

Po szklaneczce...

Precz posępne mędrców czoła, naukom zły humor szkodzi.
Milsza jest mądrość wesola, wino myśli dobre rodzi.

Po szklaneczce

Pitagor muzyki brzemieniem z przywar serce swe wybawił.
Dijogenes beczki cieniem i siebie, i drugich bawił.

Po szklaneczce...

Smutek się tam nie zaplata, gdzie szklaneczka myśli żarzy;
Wiwat syn Anakreonta z podobieństwa myśli, twarzy!

Po szklaneczce...

Powraca nauk wiek złoty, pracujących pan posila,
Pan dodaje nam ochoty, czwartek dla nas złota chwila.

Po szklaneczce...

Trudy rozkosz niech przeplata, umiejmy czas dobrze trawić,
Bodajbyśmy w setne lata tak się mogli, jak dziś, bawić!

Po szklaneczce...

zwrotka autorstwa prawdopodobnie I.Krasickiego:

Wińczmy czoła nasze różą, Dla dziwaków tylko kolce;
Dobrze nam się czasy wróżą, Niech się rodzą Bohomolce.

Po szklaneczce...

ŚWIĘTA MIŁOŚCI**(HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ)***słowa: Ignacy Krasicki**muzyka: Wojciech Sowiński*

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
Pokruszył jarzma, albo padł swobodny.

POLONEZ TRZECIEGO MAJA*słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin**muzyka: Aleksander Rodowski*

Zgoda Sejmu to sprawiła.
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

5

TRZECI MAJ

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją,
Zajaśniała wiosna majową nadzieją.
Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem,
Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem.

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają,
Stanowi kmiecemu bracia prawo dają.
Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi,
Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi.

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany,
Idą karmazyny, idą i mieszczański
Radzili na sejmie całe cztery lata,
Uradzili, że się naród w jedno zbrata.

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.
Zapachniało kwieciem najśodszej wonności:
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności

PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,
Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.
Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,
Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,
Cisną się mieszczański z wyciągniętą szyją.
Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...
Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: —
Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!
Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,
Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

6

POLONEZ KOŚCIUSZKI

słowa: Rajnold Suchodolski

muzyka: autor nieznany

Patrz Kościuszko na nas z nieba,
Jak w krwi wrogów będziemy brodzić,
Twego miecza nam potrzeba,
By Ojczyznę oswobodzić.
Wolność droga w białej szacie
Złotem skrzydłem w górę leci,
Na jej czole, patrzaj bracie,
Jak swobody gwiazdka świeci!
Oto jest wolności śpiew, śpiew, śpiew,
My za nią przelejem krew, krew, krew. /2x

Kto powiedział, że Moskale
Są to bracia nas Lechitów,
Temu pierwszy w łeb wypalę
Przed kościołem Karmelitów;
Kto nie uczuł w gnuśnym bycie
Naszych kajdan, praw zniewagi,
To jak zdrajcy wydrę życie
Na niemszczonych kościach Pragi.
Oto jest wolności ...

Z naszym duchem i orężem
Polak ziemię oswobodzi,
Zdrajca pierzchnie, my zwyciężym,
Bo wódz śmiały nam przewodzi.
Tylko razem, tylko w zgodzie,
A powstańcy zwartym szykiem,
Wszak Kościuszko przy narodzie!
Cały naród z Naczelnikiem.
Oto jest wolności ...

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

*słowa: Grzegorz Wasowski i Sławomir Szczęśniak
(z repertuaru T-Raperów znad Wisły)*

Staszek August, stryj Józefa zanim tronu się doczekał,
to w młodzińczych życia latach działał jako dyplomata
w Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy,
miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.
A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,
gdzie po jego to przemowie konstytucji tekst majowej
uchwalono, z tym, że nacisk naszych notorycznych braci
uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.
Ważna zdarzeń to przyczyna to działalność eM. Repnina.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Jeśli chodzi o stolicę – zafundował jej mennicę,
a w Łazienkach, całkiem nowe wzniósł obiekty pałacowe,
gdzie co czwartek na posiłek spraszał literacką siłę.
On to sprawił, że otworem z Bogusławskim dyrektorem
stanął Teatr Narodowy. Przyszło także mu do głowy,
by fajansu stworzyć zakład, w Belwederze dał więc nakład.
Pragnąc, by nie było marnie z armatami, ludwisarnię
Stach do życia więc powołał. Też rycerska słynna szkoła
miała w nim inicjatora, pierwszy numer Monitora
dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huku.
Wsparł komisje edukacji narodowej nie bez racji.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Poniatowski Józef Księżę, Krzyż Virtuti z tym się wiąże,
bo go ustanowił wtenczas, tak by czyn ten upamiętniał.
Bładszy po rozbiore trzecim udał śmierci się naprzeciw.
Król ostatni Bacciarelli zadbał byśmy portret króla mieli.
Teraz skupcie się psubraty bo ważniejsze padną daty:
Jeden, siedem, siedem, dwójka i raz siedem, dziewięć, trójka,
to rozbiory pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.
Jeden, siedem, dziewięć, piątka, po raz trzeci ziemię rwą nam,
Jeden, siedem, dziewięć, pała, konstytucja trzeci maja,
Jeden, siedem, dziewięć, cztery, walk Kościuszko chwyta
stery.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Dłużej was nie chcemy męczyć,
więc sięgnijcie po podręcznik!!!



Marcello Bacciarelli, Portret Stanisława Augusta Poniatowskiego

PRZY SADZENIU RÓŻ

słowa: Seweryn Goszczyński muzyka: autor nieznany
(1831 r.)

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
Szumieć będą śnieżne burze:
Sadźmy je przyszłemu latu!

My, wygnańcy stron rodzinnych,
Może już nie ujrzym kwiatu,
A więc sadźmy je dla innych,
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy – same głogi,
Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i spomnienia.

KADRÓWKA

*słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław Kazimierz Łęcki „Graba”
na melodię: „Siwa gąska, siwa, po Dunaju pływa”*

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa na Moskala rusza.

**Oj da, oj da dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!**

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.

Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z manlichera nikt mu nie poskąpi.

Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.

Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompania kadrowa.

Oj da, oj da dana...

10

KIEDY ROZUM ŚPI

słowa: Andrzej Mogielnicki muzyka: Romuald Lipko

Nie musisz mówić nic,
sam o tym dobrze wiem
Kiedy nasz rozum śpi,
demony budzą się
Ludzie wciąż błędzą tak,
jakby stracili wzrok
Kiedy rozumu brak,
ziemię ogarnia mrok

Kiedy rozum zaśnie, kiedy pójdzie spać
To jest pora właśnie, by się bać

REF:

Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby, ani Anioł Stróż

Nie ważne, kto i skąd,
nie ważna płeć i wiek
Głupota jest jak trąd,
nie działa żaden lek
Nie musisz mówić nic,
sam o tym dobrze wiem
Kiedy nasz rozum śpi,
demony budzą się

Kiedy rozum zaśnie, kiedy pójdzie spać
To jest pora właśnie, by się bać
Gdy się rozum traci, choćby mały gram
Diabeł się bogaci, mówię wam

REF:

Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już
Ani groźby ani prośby, ani Anioł Stróż /2x

W SZKOLE WOLNOŚCI

słowa: Wojciech Młynarski

muzyka: Tadeusz Suchocki

Ta myśl pod czaszką taka żmudna, tak przyczepiła się i boli:

Czemu ta wolność taka trudna, tyle trudniejsza od niewoli?

I jak tę wolność przetłumaczyć

Na dni, co plotą się spokojnie,

Skoro nie umie nikt wybaczyć,

Skoro nie umie nikt zapomnieć...?

ref.

W szkole wolności tyle wolnych klas,

Nieużywana brama się telepie,

Lecz w żadnej klasie ciągle nie ma, nie ma nas –

– My nie musimy! My już wiemy lepiej!

Jakąż wolnością nam zakwita nasz wolny wreszcie dzień powszedni?

Wolnością pięknych, trudnych pytań, czy też wolnością

głupstw i bredni?

Wolnością, co szacunek budzi,

Czy też wolnością świństw i kantów?

Wolnością pięknych, mądrych ludzi,

Czy niedouków, dyletantów?

ref.

W szkole wolności tyle wolnych klas

I bezrobotny belfer biedę klepie,

Lecz w żadnej klasie ciągle nie ma, nie ma nas –

– My nie musimy! My już wiemy lepiej!

I myśl powraca taka żmudna, taka natrętna, aż się dziwię:

Czemu ta wolność taka trudna, jeśli traktować ją uczciwie?

Bo dawno już się, mamó moja,

Tak śmiesznie nie składały gwiazdy:

Dano nam wolność – piękny pojazd,

Nikt nie chce robić prawa jazdy...

Mógłbym pieśń dalej ciągnąć, ale cóż,

Tutaj mój wywód skończyć się postaram:

W szkole wolności dawno jest po dzwonku już,

Trzy czwarte Polski – chyba na wagarach...

Trzy czwarte Polski – raczej na wagarach!

12 KRÓL

słowa i muzyka: Georges Brassens przekład Filip Łobodziński

Jego dynastia mocno tkwi /2x
W siodle które dźwigacie wy /2x
Nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

Buntu nie boi się władca ten /2x
Co by z powiek spędzał mu sen /2x
Nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

Długo panował nam perski szach /2x
Chomeini też zrobił ba bach /2x
Lecz nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

A może się zdarzyć że jordański król /2x
Też będzie musiał przeżyć ten ból /2x
Lecz nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

A i w Hiszpanii każdy to wie /2x
Że stary Franco nie ostał się /2x
Lecz nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

A czy mieszkańcy Tokio i Kioto /2x
Nie rzekli koniec do Hirohito /2x
Lecz nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

Więc nie rwij włosów i nie załamuj rąk /2x
Pomęczysz się jeszcze być może rok /2x
Lecz nie poradzisz nic bracie mój
Gdy na tronie siedzi „zbój”

13 OJCZYŻNA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci sił?
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wzniosła – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co łśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa, dziś Ojczyzna twa.

14
WŁADZA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,
Żeby kraj się nie pogrążył w otchłani zamętu.
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy
Do poddanych – tak mawiają najlepsi doradcy.
Władzę swą wybiera naród – dlatego powinien
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara – dej, tamdara – dej
Tamda – rada, dada, tamta – dej /2x

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.
Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara – dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z króla słońca,
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.
Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara – dej....

15
CHODZI O TO, ŻEBY NIE BYĆ IDIOTĄ

słowa: Agnieszka Osiecka muzyka: Seweryn Krajewski

1. Chodzi sobie baj po ścianie, chodzą sobie różne panie
i górnicy, i hutnicy, i zwyczajni bezbożnicy,
nawet bardzo młody jeź - chodzi też.

REF: Ogólnie zaś chodzi o to, żeby nie być idiotą.
Zapuszczaj swój włos i motor, nie śpij z byle ho-hołotą!
Ciut sobie bimбай,
Żyj niby cymbał,
możesz być nawet psem i lwem,
możesz być świrem,
możesz być zbirem.
Być idiotą?
O nie, nie, nie, nie!

2. Chodzi Polak na wódeczkę, chodzi Basia het, nad rzeczkę
i turyści z Ameryki, i dawniejsze bolszewiki,
ostatecznie chodzi wszak - nawet ptak.

REF: Ogólnie zaś chodzi o to, żeby nie być idiotą...

3. Można chodzić w kółko sobie albo się przewracać w grobie,
można chodzić w dal z Marylą i z Agnieszką albo z Lilą,
w maratonie udział brać - albo stać.

REF: Ogólnie zaś chodzi o to, żeby nie być idiotą.
Zapuszczaj swój włos i motor, nie śpij z byle ho-hołotą!
Ciut sobie bimбай,
Żyj niby cymbał,
możesz być nawet psem i lwem,
możesz być nawet własną ciotką,
byleby nie być - idiotką...

Ogólnie zaś chodzi o to, żeby nie być idiotą. /3x

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI*słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński**muzyka: Ewa Kornecka*

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednak muchy i człowiek,
i jednak sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko, co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej.

ODA DO RADOŚCI (HYMN UNII EUROPEJSKIEJ)

*słowa: Friedrich Schiller muzyka: Ludwig van Beethoven
(słowa polskie: Konstanty Ildefons Gałczyński)*

O radości iskro bogów,
Kwiecie elizejskich pól!
Święta, na twym świętym progu
staje nasz natchniony chór!

Jasność twoja wszystko zaćmi,
złączy, co rozdzielił los,
wszyscy ludzie będą braćmi
tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz, wielkie słońce światem
biegnie, sypiąc złote skry,
jak zwycięzca i bohater
biegnij, bracie, tak i ty!

Radość tryska z piersi ziemi,
radość pije cały świat,
dziś wchodzimy, wступujemy
na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
ona w splocie ludzkich rąk!
z niej najlichszy robak czerpie,
w niej największy nieba krąg!

Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,
ja nowinę niosę wam:
na gwiazdzistym firmamencie
bliska radość błyszczy nam.

DOBRANOC OJCZYŻNO*słowa: Jeremi Przybora**muzyka: Jerzy Wasowski*

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośłe drzewami w złotówkach.

Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz, by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem.

Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc Ojczyżno, już księżyc na czarnej łśni tacy,
Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry, aż hen...
Dobranoc Ojczyżno kochana, już czas na sen.

MAZUREK DĄBROWSKIEGO
(POLSKI HYMN NARODOWY)

słowa: Józef Wybicki

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Pieśń Legionów Polskich w Warszawie

Wojciech polski nieumarł,
kiedy my żyjemy.
Co nam obca moc wystąpiła,
słabiej odbijemy.

morze morze Debriski
do polski wieni włóski
z ławem przewodem
stajemy się narodem.

Tak Czarniecki do Rumunii
urwał się przez morze
dla sprawy walecznej
po szwedzkim rokowaniu.
morze morze ab.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dać nam przykład Białobłocki
iść zwyciężać mamy.
morze morze ab.

Niemce mordują niewiedząc,
gdy ich wry patałają,
hasłem wry i ślicz zgodą Bóg
i ożywiają nasza.
morze morze ab.

~~Wojciech polski~~
Wojciech polski do swej braci
mieni zapitał nas.
i tużaj ~~Wojciech~~, pono nas ci
bija wita słaba nas.
morze morze ab.

na te wry i ślicz iedne gity
Dożyje tej niewoli
mammy Ractawickie Kory
Kosciuszki Bóg pozwoli.

salus

CZARNY CHLEB I CZARNA KAWA*słowa i muzyka: Jerzy Filas*

Kiedy oczy swe otwarłem
Jakiś żal ogarnął mnie
Łzy po sercu popłynęły
Zrozumiałem wtedy, że

Zapach murów, widok kraty
Wietrze ponieś moją pieśń
Pieśń goryczy, pieśń rozpaczy
Matko moja jest mi źle

Chciałem krzyczeć, lecz nie mogłem
Chciałem śpiewać, brak mi tchu
Serce moje mi wydarli
Serca mego nie ma już

Chciałem tylko mówić prawdę
Lecz zamknięto usta mi
Chciałem komuś podać rękę
Teraz ręce są we krwi

REF: Czarny chleb i czarna kawa

**Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością
Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością**

Czemu świat zięje żarem
A miłości tło jest fałszem?
Chciałbym zasnąć lecz nie mogę
Chciałbym zasnąć lecz na zawsze

Gdy nadejdzie chwila błoga
I powstrzyma oddech mój
Ktoś wyniesie moje ciało
A na celi będzie znów

REF: Czarny chleb i czarna kawa... /4x



Foto: Bogusław Świerzowski, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć
na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków
pod adresem **www.krakow.pl**
w zakładce **OTOFotoKronika Miasta Krakowa**

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl

PATRONI MEDIALNI



87. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Przemysław Szczerbiński

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

*Na stronie tytułowej wykorzystano obraz
Kazimierza Wojniakowskiego „Uchwalenie Konstytucji 3 Maja”*

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki

Druk: Drukarnia Leyko sp. z o.o

SPIS PIOSENEK

1. MAZUREK TRZECIEGO MAJA
2. POCHWAŁA WESOŁOŚCI
3. ŚWIĘTA MIŁOŚCI
(HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ)
4. POLONEZ TRZECIEGO MAJA
5. TRZECI MAJ
6. POLONEZ KOŚCIUSZKI
7. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI
8. PRZY SADZENIU RÓŻ
9. KADRÓWKA
10. KIEDY ROZUM ŚPI
11. W SZKOLE WOLNOŚCI
12. KRÓL
13. OJCZYZNA
14. WŁADZA
15. CHODZI O TO, ŻEBY NIE BYĆ IDIOTĄ
16. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI
17. ODA DO RADOŚCI
(HYMN UNII EUROPEJSKIEJ)
18. DOBRANOC OJCZYZNO
19. MAZUREK DĄBROWSKIEGO
(POLSKI HYMN NARODOWY)
20. CZARNY CHLEB I CZARNA KAWA
(PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK)



87.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA

Muzyczna Dyskusja o Polsce

